



> OD JUNIORA DO SENIORA,

czyli wszystko
o dobrej komunikacji
między pokoleniami <

INFORMATOR NR III

Biuro Projektu:

ul. Piłsudskiego 3 /wejście od ul. Kopernika/, 05-120 Legionowo
tel. 728 106 270

e-mail mazowieckieprs@wp.pl, www.mas.spp-nadzieja.pl

Znajdź nas na Facebooku

Biuro działa od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00 – 16.00

Zespół redakcyjny:

Zygmunt Malewicz

- *Definicja i znaczenie kontaktów międzygeneracyjnych*

Lila Le Borgne

- *Relacje pokoleniowe w rodzinie i społeczeństwie*

Wiktor Kojro

- *Dlaczego warto budować międzypokoleniowe mosty*

Zbigniew Oczkowicz

- *Czego seniorzy mogą nauczyć się od młodzieży*

- *Korzyści dla młodych pokoleń*

Joanna Kuczyńska

- *Jak prowadzić dialog ponad metrykami*

Waldemar Siwczyński

- *Przykłady działań sprzyjających kontaktom
międzypokoleniowym*

Grafika i zdjęcie na okładce: Designed by Freepik.com

Exemplarz bezpłatny, elektroniczny



Spis rozdziałów

Wstęp	4
Definicja i znaczenie kontaktów międzygeneracyjnych	6
Relacje pokoleniowe w rodzinie i społeczeństwie	12
Dlaczego warto budować międzypokoleniowe mosty	16
Czego seniorzy mogą nauczyć się od młodzieży	18
Korzyści dla młodych pokoleń	21
Jak prowadzić dialog ponad metrykami	24
Przykłady działań sprzyjających kontaktom międzypokoleniowym	30
Zakończenie	33



Każde pokolenie niesie ze sobą własne doświadczenia, wartości i język, którym opisuje świat. W tej różnorodności – czasem budującej, a czasem problematycznej – kryje się klucz do zrozumienia relacji międzypokoleniowych. To one kształtują rodziny, wpływają na społeczeństwa, decydują o tym, jak przeszłość „rozmawia” z teraźniejszością. I co obie strony dialogu z niego rozumieją oraz wnoszą. Otacza nas świat, który zmienia się szybciej niż kiedykolwiek wcześniej. Nic więc dziwnego, że napięcia między pokoleniami stają się coraz bardziej widoczne. Dziadkowie nie rozumieją wyborów podejmowanych przez własne wnuki, młodszy zaś czują się ignorowani lub oceniani. A jednak, mimo tych różnic, nadal staramy się szukać porozumienia, więzi i wzajemnego szacunku.

Celem tej publikacji jest próba uchwycenia istoty relacji międzypokoleniowych: ich siły, złożoności i potencjału. Przyjrzelśmy się zarówno źródłom konfliktów, jak również mostom, które można budować: w rodzinie, w pracy, w sferze kultury. Zebrane tutaj informacje, analizy i refleksje mają nie tylko opisywać rzeczywistość, ale też inspirować do rozmowy. Bo prawdziwa zmiana zaczyna się od słuchania – nie tylko tego, co mówi kolejne pokolenie, ale i tego, czego nie zdążyło powiedzieć poprzednie.

Młodzi ludzie z reguły nie zastanawiają się nad znaczeniem relacji z rodzicami czy dziadkami. Są one po prostu częścią ich codzienności. Dorastają, słuchając opowieści o wojnie, kolejkach, o życiu bez telefonu i telewizji. Często brzmią one dla nich niczym bajka. Dopiero z biegiem lat zaczynają dostrzegać, że reprezentantów różnych pokoleń dzieli nie tylko czas, lecz także inny sposób myślenia, system wartości, różne definicje szczęścia, obowiązku, wolności. A skoro tak, rodzą się konflikty i napięcia, obserwowane wśród znajomych, w miejscu zatrudnienia, w mediach. Starsi zarzucają młodszemu brak szacunku i odpowiedzialności, młodszy starszym – brak tolerancji lub elastyczności. Obie strony łatwo zapominają, że łączy je podstawa, pozbawiona metryki oraz daty ważności cecha: **potrzeba bycia wysłuchanym i zrozumianym.**

Dlatego też warto wiedzieć, skąd biorą się napięcia między pokoleniami i jak można je przełamywać lub łagodzić? Co sprawia, że jedne rodziny potrafią budować mosty ponad czasem, a inne latami tkwią w destrukcyjnym dla poprawnych stosunków milczeniu? W jakim stopniu zmienia się język relacji, kiedy do rozmowy siadają pradziadkowie z prawnukami? Pytań jest wiele i bez wątplenia należy pokusić się o znalezienie na każde z nich poprawnej, satysfakcjonującej odpowiedzi.

Nie jest to ani ścisły, analityczny podręcznik, ani też klasyczna pozycja pełniąca funkcję poradnika. Podjęliśmy się raczej próby uchwycenia, jak wygląda, a przede wszystkim, jak może oraz powinno wyglądać wspólne życie ludzi urodzonych w różnych światach. I jak możemy się w tym życiu spotkać.

*dr Roman Biskupski,
prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”*

*Warsztaty kulinarne uczniów Technikum Gastronomicznego – PZSP w Legionowie
wraz z seniorami z Klubu Senior+ w Legionowie.*





Od zarania dziejów, przez cały, liczony w milionach lat proces ewolucji człowieka, kolejne pokolenia obficie korzystały z doświadczeń oraz intelektualnego dorobku swoich poprzedników. Pod tym względem, jako istoty społeczne, niczym nie różnimy się od innych mieszkańców naszej planety – zwierząt, owadów czy ptaków. Co więcej, ta trwająca przez cały czas wymiana myśli jest absolutnie konieczna do zapewnienia ciągłego rozwoju, dając zarazem szansę uniknięcia niebezpieczeństw i pułapek, z jakimi zetknęli się starsi przedstawiciele danego gatunku. Czymże zatem są te relacje, bez których ani homo sapiens, ani pozostali „współlokatorzy” Błękitnej Planety nie byłiby, de facto, w stanie istnieć?

W największym skrócie, odnosząc tę definicję do człowieka, można określić je w następujący sposób: kontakty międzygeneracyjne **to relacje oraz interakcje pomiędzy osobami należącymi do różnych pokoleń – na przykład między dziećmi a seniorami, młodzieżą a dorosłymi, czy rodzicami a dziadkami**. Tylko tyle i zarazem aż tyle. Przy czym, w myśl definicji kulturowych, *pokolenie to grupa osób, które są w podobnym wieku, i które zostały ukształtowane przez kulturę, historię, tradycję i obyczaje danej epoki*. A ponieważ pokolenie jest grupą społeczną o podobnym stosunku emocjonalnym do wartości, na podstawie których kształtowało swoje podejście do realiów świata społecznego i fizycznego, trudno być zdziwionym, że – rozumiane jako całość – stara się ono chronić najcenniejsze wartości, zasady oraz normy, które tworzyło i w których żyło. To z kolei, czego niezbicie dowodzą i historia, i teraźniejszość, z natury rzeczy staje się powodem konfliktów międzypokoleniowych.

Generalnie rzecz ujmując, owe zachodzące nieustannie relacje między pokoleniami przybierają, co zrozumiałe, różnorodne formy: poczynwszy od codziennych czy też świątecznych rozmów w rodzinie, przez wspólne spędzanie czasu, aż po zorganizowane działania społeczne lub edukacyjne. Każdy z nas każdego dnia i na każdym kroku bywa albo ich świadkiem, albo uczestnikiem.

Tak było, jest i zapewne, dla naszego własnego dobra, pozostanie.

Należy jednak zaznaczyć, iż na przestrzeni wieków – czego dowodem zwłaszcza ostatnie dekady, które przyniosły olbrzymi postęp w dziedzinie technologii komunikacyjnych – specyfika łączących ludzi relacji stopniowo ulegała zmianie, by przez ostatnie lata doświadczyć w tej sferze prawdziwej rewolucji.

Jeszcze całkiem niedawno żyliśmy, szczególnie na obszarach wiejskich, w małych społecznościach lokalnych. Często też w wielopokoleniowych rodzinach, w których wspólnie mieszkali dzieci, rodzice, dziadkowie, a niekiedy nawet pradziadkowie. I był to naturalny stan rzeczy. Przebywanie pod jednym dachem lub w bliskim sąsiedztwie przedstawicieli różnych generacji opierało się na częstych i regularnych kontaktach, co bardzo ułatwiało im wymianę doświadczeń, opinii czy też wiedzy o życiu. Jeden z owej „krynicy mądrości” czerpał mniej, drugi więcej, lecz międzygeneracyjne kontakty stanowiły dla wszystkich chleb powszedni.



Wspólne czytanie wybranych pozycji literatury pięknej w Klubie Senior+ w Legionowie.

Nastąpiła jednak epoka industrializacji, związana z intensywną urbanizacją i emigracją młodych ludzi ze wsi do miast, często także za granicę. W wyniku tych procesów nastąpiła indywidualizacja modelu życia, a co za tym idzie, ograniczenie codziennych kontaktów do członków najbliższej rodziny, zwanej w socjologii nuklearną – żyjącej we względnej izolacji i wyalienowaniu nie tylko względem własnych, dalszych krewnych, ale często także wobec społeczności lokalnej. Szczególnie, kiedy funkcjonuje w obcym jej kulturowo kraju czy regionie. **Dzisiaj obserwujemy to na każdym kroku: współczesne pokolenia dzieci i młodzieży rzadziej (w porównaniu z ich rodzicami) spędzają czas z dorosłymi, co siłą rzeczy przekłada się na mniejsze możliwości przekazywania doświadczeń, wiedzy i tradycji.** Rewolucja technologiczna i zmiany w strukturze rodziny oraz poziomie zaufania sprawiły, że jesteśmy ze sobą coraz mniej związani, zaś tradycyjne formy wsparcia społecznego stają się mniej dostępne.

Równolegle z powyższymi, znaczącymi z wielu względów przemianami coraz wyraźniej widać również inne, tym razem demograficzne, zjawisko: z dekady na dekadę żyjemy dłużej. I chociaż należy się z tego faktu cieszyć, stanowi to ogromne wyzwanie nie tylko dla rządów czy decydentów na różnych szczeblach, lecz także dla lokalnych społeczności oraz rodzin. Rodzin, które w związku z faktem swej, wspomnianej wcześniej, atomizacji, stoją przez perspektywą zmagania się ze współczesnymi realiami właściwie już bez wsparcia osób starszych. Nie trzeba być prorokiem, aby zacząć obawiać się, czy, a raczej, jakie ta zmiana przyniesie ze sobą konsekwencje dla systemów społecznych i gospodarczych. Nie warto też jednak czekać na ich nadejście z założonymi rękami.

Współczesnym remedium na atrofię relacji pomiędzy przedstawicielami różnych generacji stają się m.in. działania ukierunkowane na rozwijanie więzi i solidarności międzypokoleniowej za pomocą współdziałania – a dokładniej rzecz ujmując, wspólnego, synchronicznego wykonywania pewnych czynności – niespokrewnionych osób pochodzących z kilku pokoleń, zwykle mieszkających w tej samej miejscowości.

Wielokrotnie potwierdzono, iż w trakcie realizacji tego rodzaju przedsięwzięć intensyfikacji ulegają interakcje pomiędzy przedstawicielami różnych pokoleń, wymieniających się między sobą wiedzą, informacjami, sposobami rozwiązywania problemów, doświadczeniami albo umiejętnościami.

Co oczywiste, powyższe działania muszą być celowe, z jasno określonymi, bezpośrednimi korzyściami dla wszystkich uczestników projektu oraz mniej lub bardziej dokładnie zdefiniowanymi spodziewanymi rezultatami. Mogą to być na przykład tak trudne do zmierzenia, acz bardzo istotne korzyści, jak większe zrozumienie i szacunek poszczególnych pokoleń względem siebie, co w efekcie zaowocuje wzrostem spójności społecznej. Jest zatem o co walczyć.



Pamiętać oczywiście należy, że **dobry, mądrze przygotowany i realizowany projekt międzypokoleniowy musi mieć charakter inkluzywny, rozszerzający możliwości stojące przed jego uczestnikami.** Przede wszystkim dzięki opcjom korzystania z różnorodnych zasobów znajdujących się w posiadaniu osób z innych generacji. Zaplanowane działania powinny odnosić się między innymi do sfery edukacji, wolontariatu, rekreacji i turystyki, kultury czy mieszkalnictwa. Na każdym etapie warto pamiętać, że istotą projektu międzypokoleniowego jest umożliwienie kontaktu i poznania się niespokrewnionym osobom w różnym wieku. Pozwala to, poprzez zmniejszenie skali segregacji ze względu na datę urodzenia, skutecznie rozprawiać się ze stereotypami na temat osób w innym wieku, czytaj: ograniczać siłę społecznego rażenia półprawd i kłamstw będących podstawą dyskryminacji ze względu na wiek.

Jak wspomniano, koncepcja łączenia pokoleń jest historycznie zakorzeniona w rodzinnych i patriarchalnych związkach międzyludzkich wielu kultur.

Współpraca między reprezentantami różnych generacji to doskonałe narzędzie do rozwiązywania i łagodzenia rozmaitych problemów społecznych, zwłaszcza tych dotyczących osoby starsze i młodzież.

Tę niezaprzeczalnie ważną funkcję działań międzypokoleniowych zauważono w latach 80. minionego stulecia, a od lat 90. praktycy działań międzypokoleniowych rozpoznają ich znaczenie dla procesów regeneracji społeczności. Dopiero jednak z początkiem XXI wieku zaczęto ją doceniać i wykorzystywać w celu zapobiegania problemom społecznym. Podejmowanie wspólnych działań, a także dialog pomiędzy jednostkami reprezentującymi różne generacje, czyli proces tak zwanej transmisji międzypokoleniowej, jest okazją do wzbogacenia własnej wiedzy o doświadczenia innych, tej zaś – niezależnie od daty urodzenia – nigdy za wiele.

Na marginesie warto wspomnieć, że kształt dyskusji o tym, jak definiować, budować i podejmować kontakty międzypokoleniowe, zmieniał się w miarę naukowych postępów

w analizowaniu tego typu relacji społecznych. Początkowo mówiono tylko o młodzieży lub osobach starszych robiących coś dla „tej drugiej” grupy. Mniejsze znaczenie miało natomiast budowanie relacji i regularny, konstruktywny dialog pomiędzy pokoleniami. Dopiero stosunkowo niedawno odkryto potencjał działań międzypokoleniowych w dziedzinie budowania zintegrowanych społeczności i skutecznej promocji zaangażowania obywatelskiego. Towarzyszyła temu zarazem zmiana rozumienia praktyk międzypokoleniowych oraz ich definicji.

Odchodzi się mianowicie od strukturalnych programów interwencyjnych, większą uwagę zwracając na kulturowe i wspólnotowe skutki łączenia młodzieży z osobami starszymi. Praktyki międzypokoleniowe nie są więc już – jak to się działo na początku – ograniczone tylko do poszukiwania korzyści dla poszczególnych uczestników, lecz odnoszą się do kontaktów między różnymi pokoleniami w szerzej rozumianej społeczności. I w takim ujęciu mają one dla współczesnego, coraz mocniej zantagonizowanego świata fundamentalne wręcz znaczenie.



Gry planszowe – seniorzy z LUTW wraz z uczniami PZSP Legionowo.



Każdy, kto choć trochę zastanawiał się nad przyczynami zmian, jakie zachodzą ostatnio w relacjach międzyludzkich, nie ma wątpliwości, że stoją za tym także ulegające różnorodnym przemianom realia społeczno-kulturowe, rozwój technologii oraz globalizacja. Te czynniki mają ogromny wpływ na to, jak młodsze i starsze pokolenia postrzegają siebie nawzajem, jak się komunikują i jak budują wzajemne zrozumienie. Współczesne relacje międzypokoleniowe są zatem pełne wyzwań, ale również – tak jak to było zawsze – stanowią źródło rozwoju, mądrości i ciągłości tradycji. Są najstabilniejszymi fundamentami życia zarówno w poszczególnych gospodarstwach domowych, jak i w szerszym społeczeństwie.

Relacje pokoleniowe w rodzinie

Rodzina to podstawowe środowisko, w którym kształtują się relacje pokoleniowe. To właśnie w niej dzieci uczą się od rodziców oraz dziadków wartości, norm i wzorców zachowań. Przy czym, jak wiadomo, relacje te mogą być pełne miłości, szacunku i wzajemnego wsparcia, ale niejednokrotnie pojawiają się w nich też istotne napięcia wynikające z fundamentalnych niezgodności w poglądach, stylu życia czy indywidualnym podejściu do wychowania.

Wyraźnie widać, że wiele współczesnych rodzin zmaga się z podziałami na tle innych światopoglądów wyznawanych przez każde z tworzących je pokoleń. Te młodsze, wychowywane w erze cyfryzacji i otwartości na różnorodność, często prezentują inne wartości niż ich rodzice czy dziadkowie, którzy dorastali w zupełnie odmiennych realiach. I to jest, co oczywiste, problem. Mimo wszystko więzi rodzinne powinny jednak pozostawać silne, stanowią bowiem fundament tożsamości jednostki – bo chociaż zmienia się otaczająca nas rzeczywistość, my, ludzie, pozostajemy w gruncie rzeczy tacy sami.



Ważnym aspektem relacji pokoleniowych w rodzinie jest opieka nad osobami starszymi. W wielu kulturach istnieje głęboko zakorzeniony szacunek dla seniorów, a troska o nich traktowana jest jako moralny obowiązek.

Tymczasem w społeczeństwach zachodnich coraz częściej obserwuje się odchodzenie od sprawdzonego przez wieki i tysiąclecia modelu wielopokoleniowego domu rodzinnego na rzecz instytucjonalnej opieki nad osobami starszymi. To z kolei rodzi ważne, uzasadnione pytania o odpowiedzialność, empatię i solidarność międzypokoleniową. Pytania, na które wciąż nie udaje się znaleźć kompleksowych, jednoznacznych odpowiedzi.

Relacje pokoleniowe w społeczeństwie

W skali społeczeństwa relacje międzypokoleniowe odgrywają istotną rolę w procesie przekazywania kultury, wiedzy i doświadczeń. Starsze pokolenia, posiadające bogaty bagaż życiowy, mogą być cennym źródłem mądrości i inspiracji. Z kolei młodsze generacje wnoszą do społeczeństwa świeżość, innowacyjność, a także nowe, często odbiegające od utartych schematów spojrzenie na problemy współczesnego świata.

Jednak w praktyce na tych relacjach często ciążyą rozmaite, mniej lub bardziej uzasadnione stereotypy. I tak, przykładowo, młodzi ludzie bywają postrzegani jako nieodpowiedzialni i roszczeniowi, starsi zaś jako konserwatywni i nieprzystosowani do zmian. Tego rodzaju uprzedzenia mogą zaś prowadzić do napięć oraz braku zrozumienia. Dlatego właśnie niezwykle ważną staje się w obecnych czasach edukacja międzypokoleniowa, poparta inicjatywami społecznymi promującymi dialog i współpracę pomiędzy pokoleniami, takimi jak programy mentoringowe, wolontariat senioralny czy wspólne projekty kulturalne lub oświatowe.

Korzystając ze wszelkich dobrodziejstw wynikających z technologicznej (r)ewolucji, nie można zapominać, że relacje pokoleniowe w rodzinie i społeczeństwie są nieodzownym elementem ludzkiego życia. Ich jakość wpływa na rozwój jednostki, spójność społeczną oraz przekazywanie dziedzictwa kulturowego. I właśnie w dobie dynamicznych przemian społecznych szczególnie ważne jest dbanie o te relacje, pielęgnowanie wzajemnego szacunku i systemowe tworzenie przestrzeni do nieustającej, owocnej współpracy między generacjami.

Wyzwania i przyszłość relacji międzypokoleniowych

W obliczu starzejącego się społeczeństwa i coraz większej roli technologii w życiu człowieka relacje międzypokoleniowe będą zyskiwały na znaczeniu. Konieczne jest budowanie mostów porozumienia opartych na wzajemnym szacunku, empatii i otwartości na różnice. Efektywna integracja różnych pokoleń może przyczynić się do większej spójności społecznej, lep-

sze go zrozumienia wyzwań współczesności, a w konsekwencji – do skuteczniejszego rozwiązywania problemów społecznych.

Kluczem do harmonijnych relacji międzypokoleniowych jest dialog, szczerza rozmowa oparta na chęci poznania i zrozumienia drugiego człowieka. Niezależnie od tego, czy posiada on mniej, czy bardziej pożątkłą metrykę. Tylko dzięki takiemu podejściu możliwe jest budowanie wspierającego się, opartego na wspólnych wartościach społeczeństwa, odpornego na liczne cywilizacyjne zagrożenia XXI wieku.

Zachodzące na naszych oczach przemiany demograficzne wzmacniają wagę relacji międzypokoleniowych. W skali rodziny redukcja umieralności prowadzi do coraz częstszego dożywania przez najstarsze pokolenie etapu posiadania już nie tylko wnuków, ale i prawnuków. W skali społecznej długowieczność prowadzi do zwiększania się liczby osób w tak zwanym trzecim i w czwartym wieku, a występująca równolegle skłonność do wydawania niewielkiej liczby potomstwa prowadzi do dodatkowego, względnego wzrostu ważności populacji seniorów.

Kłopot w tym, że rosnącej liczbie żyjących pokoleń towarzyszy coraz wyraźniejsza ich izolacja, przejawiająca się skromnym zakresem prywatnych kontaktów osób w każdej fazie życia z niespokrewnionymi osobami z innych grup wiekowych. W efekcie ocena takich osób dokonywana jest nie na bazie wiedzy płynącej z doświadczenia, lecz na grząskim gruncie uprzedzeń i stereotypów. A stąd już prosta droga do trudności w lepszym zrozumieniu wzajemnych problemów i oczekiwań.

Wspólne gry planszowe seniorów z uczniami PZSP w Legionowie.





DLACZEGO WARTO BUDOWAĆ MIĘDZYPOKOLENIOWE MOSTY

Relacje międzypokoleniowe stanowią fundament istnienia i funkcjonowania każdego społeczeństwa. Przez wieki podstawą relacji między pokoleniami był ustny przekaz kulturowy, będący swego rodzaju bezcennym zbiorem mądrości, tradycji i obyczajów, co istotne, niekwestionowanych przez kolejne generacje. Tyle że razem z dynamicznym rozwojem techniki, środków masowego przekazu i postępującą w szalonym tempie cyfryzacją starsi ludzie utracili, niezagrożoną dotąd przez wiele epok, rolę mentorów czy znawców życia. Stracili ją na rzecz młodych ludzi, którym trudno dorównać w znajomości nowoczesnych technologii, trendów w życiu kulturalnym czy szybko zmieniających się stylów lub idoli ze świata rozrywki. W wielu dziedzinach życia: technice, konsumpcji, modzie czy mediach społecznościowych, to pokolenie młodych ludzi zyskało status ekspertów. I raczej nie muszą oni obawiać się, że kiedyś stracą go na rzecz seniorów...

Wskutek wszystkich tych zmian we współczesnych nam czasach zaczęła pogłębiać się przepaść pomiędzy generacjami, sprawiająca wrażenie życia poszczególnych pokoleń jak gdyby w odrębnych, chociaż równoległych rzeczywistościach. Stąd też prawdziwym wyzwaniem staje się dzisiaj dążenie do odrodzenia trwałych i kompleksowych relacji międzypokoleniowych, będących swoistym antidotum na bolączki współczesnego społeczeństwa. Budowanie (czy raczej, jak to obecnie powinno mieć miejsce, odbudowywanie) kontaktów międzypokoleniowych niesie bowiem ze sobą wiele korzyści – zarówno dla jednostek, jak i dla całego społeczeństwa.

Poniżej przedstawiamy kilka kluczowych powodów, dla których warto pielęgnować relacje między osobami w różnym wieku.

Wymiana wiedzy i doświadczeń

Starsze pokolenia posiadają bogate życiowe doświadczenie, wynikającą z nich mądrość, a także praktyczną wiedzę, której próżno poszukiwać w książkach, telewizji czy w Internecie. Natomiast młodsze osoby często wnoszą do takich relacji świeże spojrzenie, znajomość nowych technologii oraz dynamikę – dzięki temu obie strony mogą się wzajemnie uczyć.

Budowanie empatii i zrozumienia

Regularny kontakt z osobami w różnym wieku pomaga lepiej zrozumieć potrzeby, wartości i sposób myślenia innych pokoleń. To z kolei zmniejsza uprzedzenia i stereotypy, sprzyjając większej tolerancji i wzajemnemu szacunkowi.

Przeciwdziałanie samotności

Osoby starsze często cierpią z powodu izolacji społecznej, a młodsze narzekają na brak głębokich, wspierających relacji. Z tego właśnie powodu udane kontakty międzypokoleniowe mogą dawać lub zwiększać poczucie przynależności i emocjonalnego wsparcia dla obu stron.

Wzmacnianie więzi społecznych

Relacje międzypokoleniowe sprzyjają budowie silniejszych, bardziej zintegrowanych społeczności. Gdy różne grupy wiekowe na stałe współpracują i angażują się wspólnie w działania, rośnie kapitał społeczny i poczucie wspólnoty.

Rozwój osobisty i społeczny

Dzięki kontaktom międzypokoleniowym młodsze osoby są w stanie rozwijać istotne kompetencje społeczne, takie jak cierpliwość, odpowiedzialność czy umiejętność słuchania. Natomiast ludzie starsi mogą za sprawą tych relacji czuć się potrzebni, docenieni i aktywnie uczestniczyć w życiu społecznym.

Przekazywanie tradycji i tożsamości kulturowej

Naturalną kolejną rzeczą starsze pokolenia są nośnikami historii rodzinnych, lokalnych i narodowych. Dzięki rozmowom i wspólnym działaniom młodszy pokolenie ma okazję uczyć się szacunku do dziedzictwa kulturowego i poznają swoje korzenie.

Jak zatem widać, istnieje wiele istotnych powodów skłaniających do zawrócenia współczesnych społeczeństw z wiodących, jak się wydaje, na manowce, coraz szerzej rozchodzących się dróg, którymi zmierzają przedstawiciele różnych pokoleń. Ze szczególnym uwzględnieniem kontaktów pomiędzy dziećmi i młodzieżą a środowiskiem senierek i seniorów.



CZEGO SENIORZY MOGĄ NAUCZYĆ SIĘ OD MŁODZIEŻY

Dawniej, gdy świat wokół nas nie zmieniał się w takim szalonym tempie, przepływ doświadczeń oraz informacji na linii seniorzy – młodzież był bardziej jednostronny, skierowany do ludzi dopiero wchodzących w dorosłość i uczących się życia. Oni sami z reguły nie posiadali kapitału intelektualnego, aby się za to zrewanżować. Teraz sytuacja uległa zmianie. Seniorki i seniorzy mogą nauczyć się od młodzieży wielu cennych rzeczy – zarówno praktycznych umiejętności, jak i nowych sposobów myślenia. Weźmy na przykład...

Nowe technologie

Młodzi ludzie wychowali się w świecie technologii i zazwyczaj bardzo dobrze się w nim poruszają. Dlatego mogą uczyć starszych ludzi szeregu przydatnych dziś umiejętności: obsługi smartfonów, komputerów, aplikacji, korzystania z mediów społecznościowych, bezpieczeństwa w Internecie, a także zakupów online oraz płatności mobilnych. Dzięki bliższemu poznaniu urządzeń oraz technologii cyfrowych będą oni sprawniej poruszać się w wirtualnym świecie, co może wydatnie poprawić ich bezpieczeństwo, a także jakość życia.



Nauka obsługi smartphonów oraz innych urządzeń elektronicznych podczas warsztatów fotograficznych w LUTW.

Elastyczność i otwartość

Młodsze pokolenia często łatwiej adaptują się do zmian, są bardziej otwarte na różnorodność kulturową i światopoglądową, nie boją się też kwestionować utartych schematów działania. To dobry przykład dla wielu seniorów i seniorów, którzy mogą od nich przejąć większą otwartość na nowe doświadczenia i inne, nawet skrajnie odmienne punkty widzenia.

Ekspresja i wyrażanie siebie

Młodzież zazwyczaj chętniej mówi o swoich uczuciach, potrzebach czy wartościach, jakie są dla niej ważne. Dla środowiska senioralnego może to być inspiracją do nauczenia się wyrażania emocji, bardziej świadomego dbania o swoje zdrowie psychiczne, czy też do głośniejszego mówienia o własnych granicach i potrzebach.

Aktywność fizyczna i troska o zdrowie

Bardzo wielu młodych ludzi świadomie dba o formę fizyczną i korzystne dla ich organizmów nawyki. W związku z tym osoby w jesieni życia mogą od nich przejąć motywację do aktywności fizycznej oraz spróbować nowych form ruchu, takich jak joga, nordic walking lub ćwiczenia online. To również okazja, aby zainteresować się – tak samo istotnym dla dobrej formy psychicznej i fizycznej – zdrowym odżywianiem.

Inne spojrzenie na pracę i życie

Młodsze pokolenia kładą większy nacisk na równowagę pomiędzy życiem zawodowym a prywatnym oraz na szukanie sensu w tym, co robią. Biorąc z nich przykład, seniorzy i seniorzy mogą nauczyć się zwalniać tempo życia, lepiej zarządzać swoim czasem na emeryturze, a przede wszystkim skupić się na tym, co daje im prawdziwą radość oraz satysfakcję.

Rozwój i pielęgnowanie relacji między generacjami, zwłaszcza poprzez regularne kontakty z młodymi ludźmi, stwarza też znakomitą okazję do ożywienia wśród osób starszych wspomnień z okresu dzieciństwa i młodości, które – wpisując się w szerszy kontekst historyczny na poziomie lokalnym i narodowym – mogą być dla pokolenia ich wnuków okazją do poznania rozmaitych faktów z minionych lat.

Relacje między poszczególnymi generacjami należy rozpatrywać jako niezbędny warunek do pogłębiania świadomości i refleksyjności wśród młodych ludzi na temat wartości uniwersalnych, które tworzą podwaliny systemów społecznych. Ponadto, dzięki relacjom pomiędzy osobami o skrajnie odmiennych datach urodzenia, zmniejsza się dzielący ich dystans i brak zaufania.

Reasumując, relacje międzypokoleniowe stanowią dla osób starszych źródło wielu cennych, niematerialnych, lecz często niedocenianych korzyści. Trudno przecież zignorować tak szeroki wachlarz, jak lubi się dziś to określać, benefitów, wśród których są między innymi:

- wzrost witalności i energii, a co za tym idzie poprawa samopoczucia i kondycji fizycznej seniorów
- poprawa ich stanu emocjonalnego, w tym zmniejszenie poczucia samotności i alienacji
- stworzenie sieci wsparcia, które mogą okazać się bardzo cenne w momentach życiowych kryzysów czy okresach choroby, izolacji
- zwiększenie poczucie bycia potrzebnym, a także możliwość dzielenia się swoimi doświadczeniami żywotnymi i zawodowymi, co z kolei może przełożyć się na wzrost poczucia własnej wartości.



Ćwiczenia wspierające koordynację ruchową na świeżym powietrzu w klubie Senior+ „Mniszek” w Legionowie.

W grę wchodzi również lepsze poznanie i zrozumienie wartości, ideałów, a także postaw młodego pokolenia; poznanie nowych technologii, oswajanie nieznanych dotąd urządzeń, jak komputer, tablet czy smartfon, no i – co w przypadku osób starszych odgrywa niebagatelną rolę – zmniejszenie dokuczającego im często poczucia wykluczenia społecznego.



Gdy mowa o aktywnościach międzypokoleniowych, często bywają one postrzegane głównie jako forma wsparcia dla seniorów, którego celem jest przeciwdziałanie problemom tej grupy obywateli i obywaterek. Tymczasem pielęgnowanie relacji międzypokoleniowych przynosi wiele korzyści także dla młodzieży, zwłaszcza tej zaangażowanej w dialog i wspólne poczynania z osobami starszymi.

Młodzi ludzie mogą nauczyć się od swoich (i nie tylko) babć czy dziadków wielu cennych rzeczy, zarówno praktycznych, jak i życiowych. Oto kilka kluczowych obszarów w tym ważnym społecznie obszarze.

Doświadczenie życiowe

Seniorzy mają za sobą dekady życia — z sukcesami, porażkami, cennymi lekcjami i zmianami społecznymi. Dzięki temu mogą przekazać młodym ludziom mądrość wynikającą z przeżytych sytuacji, sposoby radzenia sobie z trudnościami oraz bardziej dojrzałe spojrzenie na problemy, z którymi mieli oni wcześniej okazję się mierzyć, a często też z nimi uporać.

Tradycja i kultura

Od dawien dawna starsze pokolenia są nośnikami lokalnych tradycji, zwyczajów i języka, rodzinnych historii oraz ciekawych, inspirujących opowieści, a także szacunku dla przeszłości oraz tożsamości narodowej. Mimo dynamicznie zmieniającego się charakteru i obserwowanego w wielu społeczeństwach osłabienia relacji międzyludzkich, są to wciąż wartości bardzo istotne.

Umiejętności praktyczne

Wiele osób ze środowiska senioralnego posiada umiejętności rękodzielnicze, kulinarne czy ogrodnicze, znajomość napraw domowych i zaradność życiową, jak również umiejętność życia oszczędnego i w zgodzie z naturą. Warto na co dzień brać z nich dobry przykład.

Wartości i postawy

Seniorki i seniorzy posiadają ogromny potencjał, aby uczyć młodych ludzi cierpliwości, wytrwałości i szacunku, empatii i odpowiedzialności za innych oraz okazywania wdzięczności za proste z pozoru rzeczy, których dzieciom i młodzieży zdarza się u swoich rodziców czy dziadków nie doceniać.

Inna perspektywa na świat

Zapatrzeni w nowoczesne technologie, zorientowani na odniesienie, rozumianego na różne sposoby, sukcesu zawodowego, młodzi ludzie często zapominają, że życie to nie tylko kariera i zasobne konto w banku. Dlatego właśnie regularne kontakty z seniorami mogą zachęcić ich do szerszego spojrzenia na świat, zachęcić do głębszej refleksji, uważności i pielęgnowania relacji międzyludzkich.



Nauka seniorów gry w szachy przez uczniów PZSP w Legionowie.

Poprawne, regularnie utrzymywane relacje między młodzieżą a seniorami to nie tylko szansa na naukę, ale też na wzajemne zrozumienie oraz budowanie solidnych i trwałych mostów międzypokoleniowych.

Młodzi mogą od senierek i seniorów czerpać mądrość, której nie znajdą w Internecie czy nawet w szkole. To dla tych pierwszych szansa na poznanie historii oraz korzeni własnej rodziny, społeczności lokalnej czy narodowej, dzięki czemu młodym ludziom łatwiej jest rozwinąć poczucie przynależności do danej grupy, dumy z jej przedstawicieli lub osiągnięć. To okazja na zdobycie praktycznej wiedzy i doświadczenia życiowego, których nie uczy żadna placówka oświatowa. Osoby starsze, z racji swojego wieku i bagażu doświadczeń, mogą przekazać młodym bezcenne rady, które przydadzą im się w życiu, a niekiedy pozwolą uniknąć bolesnych i kosztownych błędów.

Inne korzyści to poznanie ponadczasowych wartości oraz ideałów, którymi warto kierować się w życiu, a także zwiększenie poziomu bezpieczeństwa poprzez możliwość zwrócenia się o pomoc czy radę. W obecnej epoce zabiegani i zapracowani rodzice nie zawsze dysponują wystarczającą ilością czasu, by porozmawiać z dorastającym dzieckiem, bądź też nie zawsze są odpowiednimi, kompetentnymi rozmówcami. Tymczasem przedstawiciele środowiska senioralnego z reguły mają czas i zazwyczaj są zainteresowani kontaktami z młodymi ludźmi.

Takie spotkania przyczyniają się do wzrostu empatii wobec innych, co stanowi punkt wyjścia do bardziej przyjaznego nastawienia do drugiego człowieka oraz chęci niesienia mu pomocy. Ułatwiają również lepsze poznanie starości i wynikających z niej licznych ograniczeń, a więc przełamanie stereotypów o ludziach starych, co prowadzi do zmniejszenia dystansu społecznego i likwidacji barier oddzielających poszczególne generacje.

Poprawne relacje międzypokoleniowe to niebywała szansa na rozwój kompetencji kulturowych, czyli przyjęcie postawy cechującej się otwartością, szacunkiem i tolerancją. Młodzi ludzie zyskują dzięki temu większą wrażliwość na potrzeby osób starszych, a także w większym stopniu zaczynają doceniać społeczną aktywność oraz intelektualną sprawność seniorów. To z kolei może w przyszłości pomóc im – choć, będąc wciąż jeszcze „na dorobku”, mało kto o tym myśli – przygotować się do własnej starości.



Współczesna socjologia postawiła poniższą diagnozę już wiele lat temu i właściwie nie ma co do niej wątpliwości: istniejące dziś relacje międzypokoleniowe (czy raczej ich postępujący zanik) zdołały stworzyć prawdziwą przepaść pomiędzy młodymi i starszymi ludźmi. Dialog między generacjami stał się niezwykle trudny, nie tylko ze względu na odmienny język czy narzędzia komunikacji, ale także z powodu fizycznego oddalenia się od siebie ich przedstawicieli.

Wystarczy rozejrzeć się wokół siebie, popatrzeć na sąsiadów czy znajomych, aby stwierdzić, że coraz rzadziej mieszkają razem wokół nas rodziny trzy- lub czteropokoleniowe, co dawniej było dominującą formą życia rodzinnego. Teraz, kiedy członków tych rodzin dzielą nierzadko setki czy nawet tysiące kilometrów, spotykają się oni sporadycznie i rozmawiają o wiele mniej niż dawniej. Rozmowy telefoniczne czy internetowe, niekiedy pośpieszne i zdawkowe, są jedynie namiastką tradycyjnych, częstych, a nawet codziennych spotkań rodzinnych, wspólnego spędzania czasu podczas posiłków, uroczystości czy pracy. Biorąc pod uwagę te czynniki, należy stwierdzić, że odbudowanie dialogu międzypokoleniowego jest prawdziwym wyzwaniem stojącym przed współczesnym społeczeństwem.

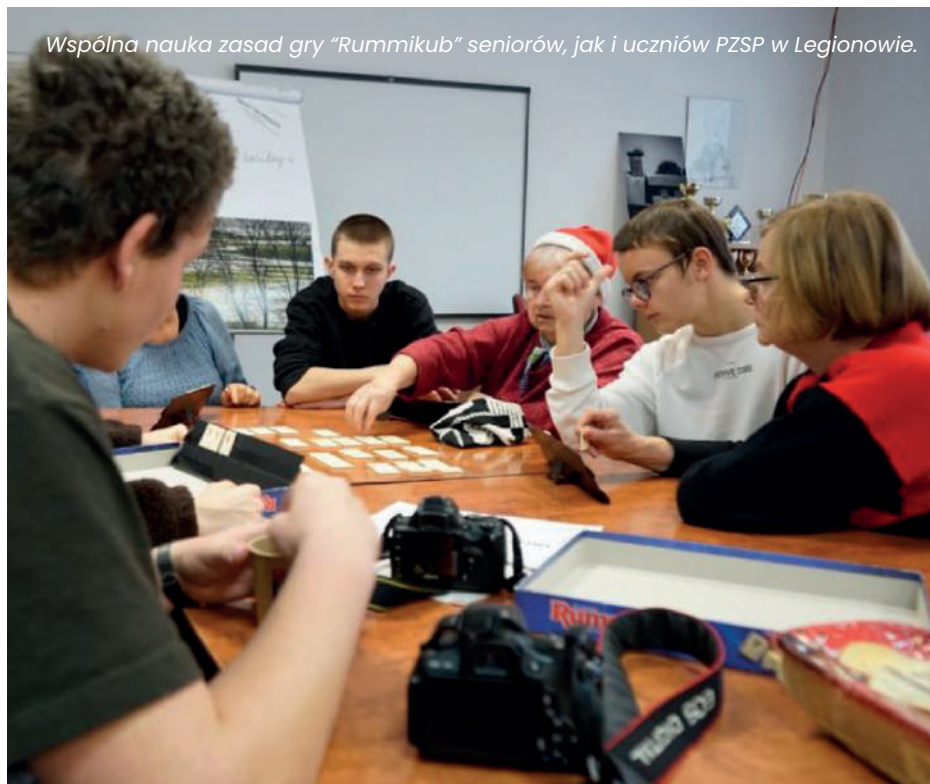
Nie ulega wątpliwości, że **warunkiem koniecznym do nawiązania dialogu międzypokoleniowego jest aktywne i trwałe zaangażowanie się zarówno osób ze starszych, jak i reprezentantów młodszych generacji**. Kłopot w tym, że bez odpowiedniej motywacji i chęci wyjścia naprzeciw drugiemu człowiekowi – z innego, niekiedy bardzo odległego rocznika – trudno o nawiązanie dyskursu zmierzającego do wzajemnego, lepszego poznania się i wymiany doświadczeń, wiedzy czy umiejętności. Wydaje się oczywistym, że punktem wyjścia do owocnego dialogu międzypokoleniowego jest stworzenie odpowiedniej przestrzeni do wzajemnych spotkań. Jak owa przestrzeń mogłaby wyglądać? Okazją do lepszego poznania się przedstawicieli różnych generacji i nawiązania trwałych relacji mogą być choćby różnego rodzaju projekty społeczne, oparte

na takich kontaktach. Rzecz jasna, samo nawiązanie dialogu między pokoleniami nie wystarczy.

Konieczne jest jego podtrzymywanie na wszystkich poziomach życia społecznego: począwszy od rodziny, jako podstawowej komórki społeczeństwa, a skończywszy na ogóle populacji. Istotnym zadaniem jest także podtrzymywanie dyskursu sprzyjającego łączeniu generacji w życiu codziennym, sprawach publicznych czy w trakcie uroczystych okazji, w rodzaju obchodów ważnych świąt i rocznic.

Połączenie tych wszystkich elementów sprzyja lepszemu wykorzystaniu potencjału, który tkwi w jednostkach będących w różnym wieku, a przez to stworzeniu przyjaznej przestrzeni do nawiązywania relacji międzyludzkich, ponad – tak przecież, jeśli naprawdę się tego chce, łatwymi do przekroczenia – granicami wyznaczonymi przez rok urodzenia.

Wspólna nauka zasad gry "Rummikub" seniorów, jak i uczniów PZSP w Legionowie.



Warto pamiętać, że mimo znaczących, wymienionych wcześniej różnic pomiędzy młodszymi i starszymi pokoleniami, istnieje także wiele wspólnych, łączących je często cech. Wystarczy wspomnieć o niskim poczuciu własnej wartości lub zagubieniu we współczesnym świecie. Nadmiar informacji, często zmieniający się idole, mody i trendy, sprawiają, że trudno znaleźć w takim nawale wszelkich treści sens. I tu właśnie, w tym wszechobecnym chaosie współczesności, z pomocą młodym ludziom mogą przyjść osoby starsze, wskazując etyczne i moralne autorytety oraz dzieląc się ideami, którymi kierowały się we własnym życiu.

Nic, co zrozumiałe, nie robi się samo. Ani też nie dokona się od razu. Tak więc i tworzenie projektów międzypokoleniowych wymaga podjęcia kroków ułatwiających określenie potrzeb leżących u ich podstaw. Trzeba zatem jasno określić, co zamierza się zrobić i dlaczego to coś chce się osiągnąć właśnie za pomocą wspomnianego projektu. Następnie trzeba wybrać jego najlepszą formę, dostosowaną do założonego celu i do specyfiki grup uczestniczących w konkretnym przedsięwzięciu. Kolejny krok polega na określeniu miejsca i terminu zamierzonych działań oraz spodziewanych rezultatów. Później należy zdefiniować potrzebne zasoby i jeśli zachodzi taka konieczność – określić środki, które należy pozyskać, aby móc rozpocząć realizację projektu. Spełniwszy te wszystkie warunki, pozostaje już tylko... zabrać się do pracy.

Czego powinny dotyczyć, co zawierać, na czym polegać potrzebne, wartościowe projekty łączące pokolenia?

Przede wszystkim należy skupić się na kulturze, edukacji, sporcie i rekreacji, a także na aktywności, którą starsi, dojrzewający w czasach PRL ludzie znają raczej pod nazwą „czynu społecznego” – wolontariacie.

W sferze edukacji chodzi głównie o wzajemne uczenie się, poszukiwanie unikatowych doświadczeń i umiejętności, w tym związanych z lokalnymi tradycjami kulinarnymi czy artystycznymi. Liczy się przekazywanie różnorodnych umiejętności poprzez uczestniczące w projekcie pokolenia – nie tylko tych „twardych”, praktycznych, osiągniętych dzięki nabytym kwalifikacjom czy doświadczeniu zawodowemu i życiowemu, lecz także zdolności nazywanych „miękkimi”, a dotyczącymi efektywnej komunikacji interpersonalnej.

Jak wspomniano we wcześniejszych rozdziałach, trzeba mieć na uwadze głównie te umiejętności, których deficyt występuje u osób w danym wieku. Nie można zapominać, iż w skład edukacyjnych projektów międzypokoleniowych wchodzi również działania podejmowane przez podmioty gospodarcze ukierunkowane na transfer wiedzy, umiejętności oraz doświadczeń pomiędzy swymi starszymi i młodszymi pracownikami, przyjmujące najczęściej postać tutoringu (doradztwo, monitoring oraz nadzór postępowania młodszego pracownika) i mentoringu, a więc doradztwa w bardziej problematycznych, wymagających szerszych działań sytuacjach.

Równie istotnymi obszarami działań są kultura, sport, rekreacja i turystyka, polegająca, przykładowo, na organizowaniu – głównie krótkich oraz pieszych – wycieczek umożliwiających poznanie historii i geografii lokalnej dzięki prowadzeniu ich przez osoby, które opisywane zdarzenia widziały często na własne oczy lub znają je z opowiadań będących ich świadkami najbliższych krewnych. Takie przedsięwzięcia to zarazem sposób na włączenie działań międzypokoleniowych do sfery popularyzowania kultury, umożliwiającego poznawanie obyczajów i tradycji regionalnych lub lokalnej kuchni. I to nie tylko w postaci potraw, ale i sposobu ich przygotowywania. Ważnym przykładem działań w tym zakresie jest również wspólne realizowanie różnorodnych projektów: bądź to w formie przedstawień typu performance, bądź w postaci wspólnego wykonywania tradycyjnych form sztuki, takich jak malowanie czy śpiewanie w grupach wokalnych.

Gry planszowe w Klubie Senior+ „Mniszek” w Legionowie.



Co do wolontariatu, inicjatywy międzypokoleniowe przyjmują najczęściej postać wspierania osób z innych grup wiekowych, które potrzebują stałej opieki, przebywających zarówno w dedykowanych dla nich instytucjach, jak też nadal prowadzących własne gospodarstwa domowe. Wolontariat międzypokoleniowy może się zatem przejawiać i w opiece seniorów nad małymi dziećmi, i w organizowaniu przez młodzież usług bytowych, opiekuńczych, pielęgnacyjnych, rekreacyjnych na rzecz niespokrewnionych z nią seniorek i seniorów.

Należy w tym miejscu podkreślić, że tego typu działalność dobroczynna nie zawsze musi być „ubrana” w formalne ramy i mieć kształt napisanego przez kogoś, realizowanego krok po kroku projektu. Można też, a nawet należy, rozejrzeć się wokół siebie i zacząć tworzyć w sąsiedztwie, na bazie reprezentantów różnych grup wiekowych, środowiska ludzi pomagających sobie nieformalnie w sytuacjach wymagających wsparcia. Nie byłoby to zresztą w naszym kraju niczym nowym. Poprzedni, daleki od idealnego ustrój nauczył bowiem Polaków, że w wielu sytuacjach nie ma sensu oczekiwać na interwencję opieszałego i nieudolnego aparatu państwa. A skoro nie mogliśmy polegać na jego przedstawicielach, liczyliśmy po prostu na siebie, pomagając sobie – to w peerelowskich realiach słowo-klucz – „załatwić” różne rzeczy. Bardzo często z dobrym, oczekiwanym przez każdą ze stron skutkiem.

Dzisiaj również taka wymiana przysług jest możliwa i pożądana. Warto m.in. wrócić do wzajemnego wspomagania się w formie najprostszych usług. Przykłady? Ot, choćby takie: młodszy zrobią ciężkie zakupy starszym, ci z kolei zaopiekują się od czasu do czasu małymi dziećmi sąsiadów, pełniąc powszechną ongiś rolę „przyszywanych dziadków”. A mowa tu tylko o dwóch spośród wielu znanych, sprawdzonych sposobów na to, jak taka wymiana prostych przysług jest w stanie podnieść wygodę oraz poziom życia wszystkich mieszkających w bliskim sąsiedztwie osób. Do tego, co również ma istotne znaczenie, bez angażowania jakichkolwiek środków finansowych.

Warsztaty rękodziela w klubie Senior+ „Mniszek” w Legionowie.





PRZYKŁADY DZIAŁAŃ SPRZYJAJĄCYCH KONTAKTOM MIĘDZYPOKOLENIOWYM

Istnieje w naszym kraju szereg dobrych, wartych naśladowania przykładów na to, jak można zbliżyć do siebie przedstawicieli różnych pokoleń. Jedne wymagały zorganizowania i zabezpieczenia znaczących sił i środków, inne dało się zrealizować stosunkowo małym kosztem organizacyjnym czy finansowym. Za każdym razem osiągnięto jednak mniej lub bardziej trwałe rezultaty w postaci wzrostu integracji oraz częstotliwości relacji międzypokoleniowych w obrębie objętej danym projektem społeczności. A o to przecież najbardziej w każdym z poniższych działań chodziło.

Legionowo łączy pokolenia

W przypadku tego leżącego pod Warszawą, liczącego około 50 tysięcy mieszkańców miasta trudno mówić o jednej kluczowej czy też najważniejszej inwestycji w trwałe „porozumienie ponad metrykami”. Śmiało może ono bowiem służyć licznymi przykładami na to, jak tego rodzaju dialog prowadzić w sposób ciągły oraz na wielu, by tak rzec, frontach: począwszy od integrowania się w trakcie dorocznych finałów Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, poprzez działania wolontariackie, edukacyjne i prozdrowotne, aż do międzypokoleniowych przedsięwzięć o charakterze kulturalnym. Wszystko to sprawia, że w Legionowie łatwiej niż w większości innych miast dostrzec nić porozumienia łączącą ludzi starszych oraz młodzież.

Program „Seniorzy w akcji”

Ten ogólnopolski program objął swoim zasięgiem projekty realizowane w dziedzinach związanych z budowaniem relacji międzypokoleniowych, aktywizacją społeczności lokalnych i wolontariatem dla seniorów. W ramach programu zrealizowano projekty o charakterze artystycznym (teatr, fotografia, film, chór, warsztaty jazzowe, taniec, rękodzieło), historyczno-regionalnym (zbieranie informacji o tradycjach i mieszkańcach danej miejscowości, spisywanie wspomnień, opracowywanie przewodników) oraz edukacyjnym (e-learning).

Program „Od radia do iPoda”

Projekt był realizowany przez 10 miesięcy w bibliotece miejskiej w Dobczycach, gdzie zorganizowano warsztaty konstruowania radioodbiorników. Wzięło w nich udział 28 reprezentantów trzech pokoleń: w wieku od 5 do 75 lat. Uczestnicy warsztatów, pod okiem doświadczonych majsterkowiczów, wspólnie lutowali, montowali oporniki, łączyli kondensatory, by na koniec stworzyć własne radioodbiorniki. W drugiej części warsztatów nastąpiło odwrócenie ról. Wówczas młodzież, w roli ekspertów, dzieliła się ze starszymi uczestnikami swoją znajomością tabletów, smartfonów i iPodów.

Projekt „Aktywni społecznie”

Realizowały go wspólnie Gdańska Fundacja „I Ty Możesz Wszystko” oraz Gdańskie Liceum Autonomiczne. Miały one na celu tworzenie i utrzymywanie relacji międzypokoleniowych, wypracowywanie mechanizmów komunikacji opartej na wzajemnym szacunku, budowanie pozytywnego wizerunku osób starszych w społeczeństwie oraz wzbudzanie pozytywnych emocji wśród uczniów i uczestników dziennego domu pomocy wynikających ze wspólnego przebywania w grupie zróżnicowanej wiekowo. Aby osiągnąć założone cele, za najlepszą formę pracy z seniorami i uczniami przyjęto systematyczne, obejmujące rozmaite sfery życia działania warsztatowe, w małych grupach i/ lub zajęcia indywidualne w parach zróżnicowanych wiekowo. Przez lata trwania projektu uczestniczyła w nim młodzież w wieku od 12 do 19 lat oraz seniorzy w wieku 70+ i więcej.



Międzypokoleniowe warsztaty fotograficzne seniorów z LUTW wraz z uczniami PZSP w Legionowie.

Przedstawione powyżej dobre praktyki, a także wynikające z nich korzyści oraz zadowolenie uczestniczek i uczestników, najlepiej świadczą o konieczności stosowania praktyk międzypokoleniowych we współczesnych społeczeństwach. Realizowanie tego rodzaju działań sprzyja rozwiązywaniu problemów lokalnych społeczności, rodzin czy poszczególnych jednostek. W związku z tym pojawia się niewątpliwa potrzeba dalszego tworzenia i rozwijania przestrzeni, w której mogą spotykać się osoby reprezentujące różne generacje. Takie spotkania, podejmowane wspólnie akcje, działanie dla dobra innych, są nie tylko okazją do gromadzenia oraz wymiany doświadczeń, wiedzy i umiejętności, ale też do lepszego poznania się, przełamania barier czy stereotypów. Okazją, którą powinniśmy wykorzystać.



Działania międzypokoleniowe, które – jak wcześniej wspomniano – bywają często postrzegane jako forma pomocy i wsparcia dla seniorów, są jednocześnie doskonałym lekiem na problemy ludzi młodych, młodszych i najmłodszych. Niezwykle istotne staje się zatem dążenie do rozwoju wszelkich sprawdzonych działań, poprzez które łatwiej będzie można nawiązywać relacje międzypokoleniowe oraz dialog międzygeneracyjny, który jest kluczem do przeciwdziałania „egocentryzmowi pokoleniowemu”, stanowiąc zarazem fundament wszelkich relacji międzyludzkich.

Bardzo obrazowo i trafnie zarazem zależność oraz wagę stosunków pomiędzy młodym pokoleniem a ludźmi starszymi ujął swego czasu książd profesor Leon Dyczewski. Przedstawił on je jako metaforę, w której młodzież jest porównana do korony drzewa, natomiast seniorzy pełnią w tym przykładzie rolę jego korzeni:

„I jak korona drzewa jest tym bardziej bogata, ciekawa i piękna, im dalej jej gałęzie wychodzą poza korzenie, a jednocześnie im ściślej są z nimi związane, tak i młode pokolenie w społeczeństwie tym lepiej i wszechstronniej rozwija się, im dalej wybiega poza osiągnięcia pokolenia poprzedniego, a jednocześnie, im ściślejszą łączność utrzymuje z jego duchowym i materialnym dorobkiem”.

Nic dodać, nic ująć. Albowiem nikt już chyba nie ma najmniejszych wątpliwości, że należy zadbać o to, aby owo międzyludzkie drzewo – już nie w przenośni, ale całkiem dosłownie – było w naszym społeczeństwie właściwie pielęgnowane i stale podlewane powszechną dbałością o podtrzymywanie relacji międzypokoleniowych. Skorzystamy na tym przecież my wszyscy.



25^{lecie} MAZOWSZE

MAZOWSZE >>> dla organizacji pozarządowych

MCPS MAZOWIECKIE CENTRUM POLITYKI SPOŁECZNEJ

Zadanie publiczne sfinansowane ze środków z budżetu Województwa Mazowieckiego

